



POLSKI INSTYTUT SPRAW
MIĘDZYNARODOWYCH

BIURO BADAŃ I ANALIZ

BIULETYN

nr 26 (440) • 12 czerwca 2007 • © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Adam Eberhardt, Łukasz Kulesa,

Monika Gubernat (sekretarz Redakcji)

Szczyt G8 w Heiligendamm

Artur Gradziuk

Tegoroczny szczyt G8 odbywał się w cieniu narastającego sporu między Rosją i USA o lokalizację systemu tarczy antyrakietowej i zaskakującej propozycji w tej sprawie prezydenta Putina. Głównymi zagadnieniami w ramach tematu przewodniego „wzrost i odpowiedzialność w gospodarce światowej” były zmiany klimatyczne i pomoc Afryce. W sprawie zmian klimatycznych nie uzgodniono limitów emisji gazów cieplarnianych, ale postanowiono ustalić je do końca 2008 r. Najważniejszym postanowieniem dotyczącym pomocy Afryce była deklaracja o przeznaczeniu 60 mld dolarów na rzecz walki z AIDS.

W dniach 6-8 czerwca 2007 r. w Heiligendamm w Niemczech odbył się doroczny szczyt G8. W dniach poprzedzających spotkanie narastał spór między Stanami Zjednoczonymi a Rosją o rozmieszczenie w Europie Środkowej amerykańskiego systemu tarczy antyrakietowej. Rosja sprzeciwia się takiej lokalizacji systemu twierdząc, iż zmieni ona równowagę sił w regionie i może być zagrożeniem dla jej bezpieczeństwa. Prezydent Putin zagroził wymierzeniem rosyjskich rakiet w kierunku Europy, jeśli system zostanie zbudowany w Czechach i Polsce. Natomiast prezydent Bush starał się załagodzić spór oferując współpracę w budowie systemu. Jednakże propozycja wykorzystania stacji radarowej w Azerbejdżanie, złożona przez Rosję w Heiligendamm, zaskoczyła USA. Deklaracja prezydenta Busha, że Stany Zjednoczone rozważą rosyjską propozycję pozwoliła załagodzić atmosferę i zakończyć kwestię lokalizacji tarczy antyrakietowej na czas trwania szczytu.

Motywy przewodnim tegorocznego G8 były „wzrost i odpowiedzialność w gospodarce światowej”. Wśród zagadnień omawianych w ramach tego tematu były m.in. redukcja niestabilności w gospodarce światowej, w tym poprzez zwiększenie przejrzystości funkcjonowania rynków finansowych; socjalny wymiar globalizacji, za który odpowiedzialność powinien brać również sektor prywatny poprzez tworzenie godnych warunków pracy; kluczowe znaczenie innowacyjności w rozwoju gospodarki opartej na wiedzy, którą powinno się wspierać przez lepszą ochronę własności intelektualnej; zrównoważone i efektywne wykorzystanie surowców i energii, które łączy się z ochroną klimatu globalnego, a także włączenie rynków wschodzących w system globalnej odpowiedzialności. Wnioski z dyskusji odzwierciedlają zmieniające się realia gospodarki światowej i próbę sprostania współczesnym wyzwaniom. Dlatego w komunikacie ze spotkania wyznaczono kierunki, w jakich członkowie G8 będą dążyć do uregulowania lub rozwiązania omawianych kwestii również na forum innych organizacji międzynarodowych.

Najważniejszymi zagadnieniami wyznaczonymi przez Niemcy pod obrady tegorocznego spotkania były jednak zmiany klimatu globalnego oraz pomoc Afryce.

Zmiany klimatu globalnego. Szczyt w Heiligendamm był drugą próbą przyjęcia ograniczeń ilościowych w redukcji emisji gazów cieplarnianych na forum G8. Dwa lata wcześniej, podczas szczytu G8 w Gleneagles, nie udało się do tego przekonać Stanów Zjednoczonych, największego emitera i jedyne go członka G8, który nie ratyfikował protokołu z Kyoto, nakładającego limity emisji. W komunikacie G8 z Gleneagles uznano jedynie związek między działalnością człowieka a ocieplaniem klimatu (czego wcześniej nie uznawała administracja prezydenta Busha) i zapowiedziano wspieranie dążeń do rozwoju przyjaznych środowisku nowych technologii oraz ułatwienie dostępu do nich krajom rozwijającym się.

Po przyjęciu przez Unię Europejską w marcu br. planu redukcji emisji gazów cieplarnianych o 20% do 2020 r., kanclerz Angela Merkel chciała wykorzystać przewodnictwo Niemiec w G8 w celu włączenia innych krajów rozwiniętych do inicjatyw UE w zakresie zmian klimatycznych. W zaprezentowanym przed szczytem stanowisku wyznaczyła trzy cele, do jakich członkowie G8 mieli się zobowiązać: ograniczenie wzrostu globalnych temperatur do 2 st. C, emisji dwutlenku węgla w stosunku do poziomu z 1990 r. o 50% do 2050 r. oraz uruchomienie globalnego rynku handlu emisją dwutlenku węgla. O tym, że podczas szczytu w Heiligendamm kompromis będzie trudny do osiągnięcia, wiadomo było tydzień wcześniej. Wtedy to prezydent Bush zaproponował rozpoczęcie negocjacji z 15 państwami, będącymi największymi emiterami gazów cieplarnianych, w sprawie ustanowienia długookresowych celów i nowych ram w zakresie ograniczeń emisji, mających funkcjonować po wygaśnięciu w 2012 r. przyjętego w ramach ONZ protokołu z Kyoto. Propozycja ta oznaczała wyłączenie ONZ z przyszłych działań na rzecz ograniczenia zmian klimatycznych i spotkała się ze sceptycznym przyjęciem.

Kompromis zawarty w Heiligendamm nie do końca odpowiada celom, do jakich dążyła Angela Merkel. Wprawdzie UE, Kanada i Japonia zobowiązały się do redukcji o 50% emisji gazów cieplarnianych do 2050 r., ale nie zdołano do tego przekonać USA. Udało się natomiast uzyskać wsparcie dla rozwoju systemu handlu emisjami oraz rezygnację USA z koncepcji alternatywnego do ONZ forum przyszłych negocjacji nad ograniczeniem zmian klimatycznych. Najważniejszym najbliższym krokiem w zakresie wypracowania nowego porozumienia ma być zaplanowana na grudzień br. konferencja ONZ nt. zmian klimatycznych, która odbędzie się w Indonezji. Zgodzono się również, że do końca 2008 r. członkowie G8 i największe kraje rozwijające się przyjmą indywidualne zobowiązania limitów emisji gazów cieplarnianych, tak aby w 2009 osiągnąć porozumienie mające obowiązywać po wygaśnięciu protokołu z Kyoto.

Pomoc Afryce. Do spotkania na temat działań G8 w zakresie pomocy Afryce zostali zaproszeni przywódcy: RPA, Algierii, Nigerii, Senegal, Ghany i Etiopii. Głównymi zagadnieniami wyznaczonymi przez Niemcy do dyskusji w ramach hasła „wzrost i odpowiedzialność w Afryce” były: dobre zarządzanie, walka z korupcją i przejrzystość przepisów jako główne warunki do inwestycji i wzrostu, wzmocnienie partnerstwa między krajami G8 a proreformatorskimi krajami afrykańskimi, pokój i bezpieczeństwo (w tym zwiększenie zdolności do rozwiązywania konfliktów w regionie) oraz walka z chorobami zakaźnymi.

Przełomem w działaniach G8 na rzecz pomocy rozwojowej był szczyt G8 w 2005 r. Wtedy to państwa zadeklarowały znaczne zwiększenie pomocy krajom rozwijającym się, z czego 25 mld dolarów do 2010 r. dodatkowej pomocy miała otrzymać Afryka. Jednak dane za ubiegły rok pokazały, że pomoc ta nie wzrosła i trudno było oczekiwać nowych zobowiązań w świetle nie wykonania wcześniejszych planów.

W deklaracji po szczycie państwa G8 potwierdziły swoje zobowiązania z Gleneagles, a nowa oferta dotyczy 60 mld dolarów na Globalny Fundusz Przeciwko AIDS, Gruźlicy i Malarii. Ponadto wspólnie z przedstawicielami Afryki ustalono tzw. podstawowe zasady polityki rozwojowej. Zaliczono do nich: promocję *good governance*, poprawę działań na rzecz państw niestabilnych i słabych oraz wspieranie możliwości ekonomicznych. Powyższe zasady wypływają z przyjętego przez G8 w 2002 r. *Africa Action Plan* i zakładającego uwarunkowanie udzielenia pomocy od przeprowadzenia określonych reform politycznych i gospodarczych. Zatem rezultaty szczytu w Heiligendamm wpisują się we wcześniejsze inicjatywy G8 dotyczące pomocy Afryce.

Inne zagadnienia. Kwestia legitymizacji G8 w systemie *global governance*, wobec rosnącego znaczenia w gospodarce światowej tzw. rynków wschodzących, budzi coraz więcej zastrzeżeń, dlatego gospodarze kolejnych spotkań zapraszają na szczyt G8 przedstawicieli największych państw rozwijających się. W ostatnich latach uformowała się grupa pięciu państw regularnie w nich uczestniczących: Chin, Indii, RPA, Brazylii i Meksyku. Kanclerz Angela Merkel dążyła do ustanowienia bardziej sformalizowanego modelu uczestnictwa tych państw w G8, co częściowo się udało poprzez powołanie dialogu „G8 plus 5” w dziedzinach promocji inwestycji zagranicznych, badań i innowacji, rozwoju oraz energetyki. Rezultaty tego dialogu mają być ocenione za dwa lata i wtedy, najprawdopodobniej, zapadnie decyzja co do dalszej formy współpracy G8 z najważniejszymi przedstawicielami krajów rozwijających się.

Tematem dyskusji była również kwestia statusu Kosowa. Prezydent Putin poinformował członków G8, że Rosja zawetuje rezolucję ONZ otwierającą drogę do niepodległości Kosowa. Prezydent Putin odrzucił również propozycję prezydenta Francji zakładającą sześciomiesięczny okres na negocjacje między rządem w Belgradzie i Pristinie, po upływie którego, w razie gdyby nie udało się ustalić alternatywnego statusu tej prowincji Serbii, Kosovo uzyskałoby niepodległość.

Gospodarzem szczytu G8 w 2008 r. będzie Japonia.